

Witold Formański

Opuszczenie sali przez obrońcę w czasie ogłaszania przez Sąd uzasadnienia wydanego orzeczenia stanowi naruszenie powagi sądu

Palestra 31/5(353), 81-82

1987

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

mieć także na uwadze, że jest to pierwsze przewinienie dyscyplinarne obwinionego i że ma on dobrą opinię zawodową a jego sytuacja materialno-zdrowotna jest trudna. Należy również podkreślić, że zastosowanie kary zawieszenia w czynnościach zawodowych adwokata, o co wnosi skarżący, może mieć miejsce tylko w sytuacji, gdy przewinienie adwokata jest tego rodzaju, iż wymaga, aby co najmniej na pewien czas odsunąć go od pracy zawodowej. Taka sytuacja w wypadku niniejszym nie zachodzi.

Przewinienie obwinionego jest niewątpliwie poważne, stanowi rażące uchybienie zasadom etyki i godności zawodu. Jednakże nie stanowi ono przestępstwa i — wbrew twierdzeniom zawartym w uzasadnieniu rewizji nadzwyczajnej — okoliczności jego popełnienia muszą być uwzględnione przy wymiarze kary (§ 2 rozp. z 19.XI.1983 r. i art. 357 k.p.k.). Okoliczności te wskazują, że pochopte jest twierdzenie zawarte w rewizji, iż obwinionemu obce są zasady moralne i etyczne. Gdyby tak było, to nie mógłby obwiniony w ogóle być adwokatem, tylko musiałby być wydany z szeregów adwokatury, a o to nawet rewidujący nie występuje. Dlatego naruszenie po raz pierwszy przez obwinionego zasad etyki i godności zawodu adwokackiego nie jest jednoznaczna z tym, że są mu obce jakiegokolwiek zasady moralne i etyczne i że wywiera on demoralizujący wpływ na środowisko adwokackie.

3.

Opuszczenie sali przez obrońcę w czasie ogłaszania przez Sąd uzasadnienia wydanego orzeczenia stanowi naruszenie powagi sądu

Decyzją Ministra Sprawiedliwości polecono wszcząć postępowanie dyscyplinarne przeciwko adwokatowi Y. o to, że biorąc udział w rozprawie przed Sądem Najwyższym jako obrońca, niezwłocznie po odczytaniu sentencji wyroku opuścił bez zgody Sądu swoje miejsce na sali i demonstracyjnie wyszedł z sali rozpraw, dopuszczając się naruszenia powagi Sądu Najwyższego oraz przyjętego porządku w trakcie ogłaszania wyroku, tj. o popełnienie przewinienia dyscyplinarnego przewidzianego w art. 80 prawa o adwokaturze.

Sąd Dyscyplinarny Izby w E. postępowanie umorzył, uznając przewinienie obwinionego za wypadek mniejszej wagi.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny, rozpoznawszy sprawę w wyniku odwołania Rzecznika Dyscyplinarnego NRA, obwinionego oraz obrońcy, uchylił zaskarżone orzeczenie i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Dyscyplinarnemu I instancji.

Sąd Dyscyplinarny Izby w E. uniewinnił obwinionego od popełnienia wyżej opisanego przewinienia dyscyplinarnego.

Na skutek rewizji nadzwyczajnej Ministra Sprawiedliwości Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 27 listopada 1986 r. (I PAN 39/86) uchylił zaskarżone orzeczenie i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Dyscyplinarnemu Izby uznając, że rewizja nadzwyczajna zasługuje na uwzględnienie.

Z uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia wynika, że Sąd Dyscyplinarny w zupełności podzielił stanowisko obwinionego, iż mógł on w każdej chwili i bez żadnej przyczyny opuszczać salę rozpraw, nie wyłączając momentu ogłaszania wyroku. Ocena taka była dowolna, co spowodowało błędną interpretację zachowania się obwinionego na rozprawie. Wprawdzie Sąd Najwyższy nie podzielił poglądu wyrażonego w rewizji nadzwyczajnej, że obwiniony miał ustawowy obowiązek pozostawania na sali w czasie ogłaszania wyroku, jednakże zachowanie obwinionego nie było zgodne z zasadami etyki i godności zawodu adwokata w rozumieniu art. 80 prawa o adwokaturze.

Według zajętego przez Sąd Najwyższy stanowiska opuszczenie sali przez obrońcę w czasie ogłaszania przez Sąd uzasadnienia wydanego orzeczenia bez podania przyczyny lub bez wystąpienia po jego stronie szczególnych okoliczności uzasadniających opuszczenie sali ocenić należy jako naruszenie powagi sądu. Mimo więc złożenia ukłonu przed opuszczeniem sali uznać należy, że obwiniony nie zachował należytego szacunku dla sądu, przez co naruszył zasadę sformułowaną w § 31 Zbioru zasad etyki adwokackiej i godności zawodu.

Powyższe uchybienie powoduje, że zaskarżone orzeczenie wydane zostało z pogwałceniem przepisu art. 80 prawa o adwokaturze, co bez potrzeby rozważania dalszych zarzutów rewizji nadzwyczajnej uzasadnia jej uwzględnienie na podstawie art. 462, 386 § 2 i 387 pkt 1 i 383 § 1 zdanie drugie k.p.k. w zw. z art. 91 prawa o adwokaturze oraz § 1 ust. 2 rozp. Ministra Sprawiedliwości z dnia 19 listopada 1983 r. w sprawie postępowania dyscyplinarnego przeciwko adwokatom i aplikantom adwokackim (Dz. U. Nr 68, poz. 307).

Orzecznictwo Sądu Najwyższego

GŁOSA

do postanowienia Sądu Najwyższego
z dnia 16 czerwca 1986 r.
KZ 33/86 *

Teza glosowanego postanowienia ma brzmienie następujące:

Obowiązujące nadal przepisy § 3 przez Skarb Państwa kosztów nie i 4 ust. 1 rozporządzenia Ministra opłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 51, poz. 1983 r. w sprawie zasad ponoszenia 230) nie przewidują w kosztach

* Teza tego postanowienia została opublikowana w „Gazecie Prawniczej” nr 3 z 1987 r.